

KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

AA wkraczają w dojrzałość” str.331

* Samowystarczalni alkoholicy? Kto to słyszał? A jednak uznaliśmy, że to jedyna droga. Zasada ta jest oczywistym dowodem głębokich przemian, jakie zaszły w nas wszystkich pod wpływem AA. *12/12str.160*

* Dawcy rzadko mogą obserwować bezpośrednie efekty swojej szczodrości. Ale wiedzą, że dzięki nim pomoc uzyskały tysiące alkoholików i ich rodzin. *JTWBstr. 290*

* O ile w latach niemowlęstwa AA uważaliśmy, że potrzebujemy wielkich pieniędzy, o tyle w młodości doszliśmy do przekonania, iż AA w ogóle nie powinno mieć pieniędzy. *12/12str.161*

* Nieodpowiedzialni stali się odpowiedzialni i że przez ustanowienie niezależności finansowej jako części własnej tradycji Wspólnota Anonimowych Alkoholików wskrzesiła ideał w naszych czasach prawie zapomniany. *AA wkraczają w dojrzałość str.149*

*. Toteż gdy teraz zaczynamy sami płacić swoje rachunki, jest to zdrowa odmiana. *JTWBstr.84*

* Zgodnie przyjęto stanowisko, że nadmierne uproszczenia i cięcia budżetowe mogące prowadzić do torpedowania pracy Dwunastego Kroku na skalę regionalną i światową nie mogą być utożsamiane ani z prawdziwą prostotą ani z prawdziwą duchowością.

AA wkraczają w dojrzałość” str.40

WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW POPRZEDNICH WARSZTATÓW

* Poprzez Grupę a później Intergrupę dowiedziałem się jak wyglądają sprawy związane z pieniędzmi. Na co są wydatkowane, jakie są potrzeby. Są wielkie emocje, związane z nieodpowiedzialnymi skarbnikami.

* Naszą podróż odbywamy na własny koszt. Dzięki temu jesteśmy niezależni.

* Ta tradycja mówi mi o mojej odpowiedzialności za grupę i całą wspólnotę bez której nie miałbym szans.

* Ta tradycja gwarantuje mi, że na mityngach nikt z poza AA nie narzuci swojej woli, ani nie będzie ingerował w sprawy wspólnoty AA.

* Na Intergrupie dowiedziałem się, na co przeznaczony jest kapelusze z grupy. Kapelusze służą V tradycji. Nadwyżkę z kapelusza można przeznaczyć na ulotki i literaturę na grupie. Dzięki BSK mam dostęp do „czystej” literatury AA.

* Tradycja ta mówi mi, że muszę być odpowiedzialnym, jeżeli się podejmuję jakiegokolwiek służby.

* Przyjmowanie dotacji stwarza niebezpieczeństwo: (sam nie umiałem kierować ale we dwoje możemy spróbować) ogranicza mi wolność, trzeźwość. Będąc zobowiązany, jestem uzależniony.

Samowystarczalność równa się z uwolnieniem od kogoś, od czegoś. Kapelusze są sprawdzianem dla mojego trzeźwienia (ile i na co). W bezinteresowności jest duch Miłości AA.

* Grupy odbywające swoje mityngi w kościołach, placówkach zdrowia powinny płacić za wynajem sali a resztę przekazywać dalej (Intergrupa, Region, BSK) na jedyny i główny cel AA czyli niesienie posłania. Kiedy grupa „przeżera” swoje pieniądze na ciasteczka, mityngi rocznicowe nie podejmuje odpowiedzialności za główny cel. Inna sprawa to moje skąpstwo, kiedy mam wrzucić do kapelusza złotówkę lub dwie. Kiedy piłem popadałem w skrajności albo gromadziłem pieniądze by je potem przepić albo rozrzutnie wydawałem stawiając wszystkim w lokalu kolejkę.

* Na grupie, w której aktywnie uczestniczę, pojawiła się nadwyżka w kapeluszu. Przeznaczaliśmy ją na zakup literatury do kolportażu na grupie.

* Trzeźwości nie można kupić.

* Ograniczenie wysokości przyjmowanych datków od własnych członków wskazuje drogę do pokory a nie dominacji finansowej. Kto płaci orkiestrze wybiera melodię.

* Pieniążek w kapeluszu przypomina mi, że jestem częścią wspólnoty,